N^{ER} 44

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 12 *Kwietnia v. s.* 1829 *Roku.*

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg dnia 3 kwietnia.

(z Ruskiego Inwalida).

Dowódzca 1szey brygady 19tey dywizyi pieszey, jenerał major, Xiążę *Urusow*, nayłaskawiey mianowany kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 3ciey klassy. Tegoż orderu 4tey klassy z kokardą, podpółkownik półku tambowskiego pieszego *Narbut* i major *Słonicki*. Tegoż orderu i klassy bez kokardy, naczelnik wileńskiey komendy żandarmów kapitan *Mustaficz*.

— Kawalerami orderu ś. *Anny* 2giey klassy nayłaskawiey mianowani: półkownicy korpusu żandarmów *Perfiljew* i *Merder* 2, podpółkownicy: *Jakowlew* 7my, *Rutkowski* i *Zołotarew* 3ci.

— Nayjaśnieysi Cesarz Jegomość i Cesarzowa Jeymość, przyjąwszy łaskawie, ofiarowane Sobie exemplarze romansu moralno-satyrycznego, *Iwan Wyżygin*, napisanego przez T. W. Bułharyna, naymiłościwiey udarować raczyli autora brylantowemi pierścieniami.

— Przybyli do stolicy tuteyszey: d. 26 marca, jenerałowie majorowie odstawni *Chrapowicki* i *Czertkow*; d. 27 Gubernator cywilny mohilewski *Murawjew*. Wyjechali ztąd: d. 28 marca do Moskwy, liczący się po Armii jenerał major *Bołotowski*; 29 do Archanielska, tameczny, wołogodzki i ołoniecki jenerał gubernator wice-admirał *Minicki*; d. 30, moskiewski Wojenny jenerał gubernator, Jenerał Kawaleryi Xiążę *Golicyn 1szy*: do Mohilewa: sprawujący obowiązki naczelnika Głównego sztabu 1szey armii Jenerał porucznik *Kajsarow*; do miasteczka *Kowarny* naczelnik 16tey dywizyi pieszey Jenerał major *Wieljaminow* 3ci.

— Przez postanowienie Komitetu PP. Ministeów, Naywyżey potwierdzone d. 26 marca r. t., dozwolono i na czas przyszły, na zboże wysyłane z portu S. Petersburskiego za granicę, nie wymagać żadnych świadectw. (*G. H.*).

Państwo Papiezkie.

Dostrzegacz austryacki z d. 7 kwietnia pod napisem: Z Wiednia d. 6 kwietnia, zawiera co następuje: Przybyły dzisiay w południe z Rzymu jako goniec, c. k. Sekretarz poselstwa Ohms, przywiózł wiadomość, że w dniu 31 marca z południa, Kardynał Franciszek Xawery Castiglioni, (urodzony d. 20 listopada 1761) wybrany został 47 głosami na Papieża, i przybrał imie: Piusa VIII. Kardynałem Sekretarzem Stanu mianował Jego Swiątobliwość, Kardynała Albani.

(z Gazety Wiedeńskiey.).

Dziennik rzymski z d.14 zawiera obszerne opisanie w d.9 t. m. wjazdu uroczystego Hrabiego Lützow, nadzwyczaynego Posła J. C. Mci przy Stolicy S. do Conclave, aby tamże zebranemu Kollegium Kardynałów podał list swojego Monarchy, wynurzający żal po zgonie Oyca S., i oraz nowy list wierzytelny, na mocy którego, jako nadzwyczayny Poseł zawierzytelniony jest przy wspomnioném Kollegium.

Oto jest mowa, którą tenże Poseł miał w języku łacińskim na posłuchaniu w Conclave:

„Kiedy Naydostoynieyszy Cesarz Austryacki i Król Apostolski, przez naywyższą łaskę swoję raczył mnie mianować nadzwyczaynym Posłem przy tém dostoyném zgromadzeniu, poczytuję sobie za pierwszą powinność, złożyć Wam Nayprzewielebnieysi Oycowie, obydwa naywyższe pisma N. Pana. Pierwsze z nich wyraża nayglębszy żal, jakim przejęty został Cesarz Jmć, odebrawszy smutną wiadomość o zeyściu, z tego świata sławney pamięci Jego Świątobliwości Leona XII. Drugie mianuje mnie posłem J. Ces. Apostolskiey Mości i wkłada obowiązek, ażebym był tłumaczem rady mojego Monarchy, tudzież jego sposobu myślenia, podczas, kiedy w tak ważney okoliczności, zaymować się będziecie staraniem o sławie i blasku naszey świętey Religii. Naydostoynieyszy Cesarz i Król apostolski ceni wyżey tytuł ukochanego syna i statecznego opiekuna naszego świętego Kościoła Katolickiego, niżeli wszystkie inne tytuły, które z łaski naywyższego, odziedziczył po sławnych przodkach swoich. Z tego powodu korzysta z okoliczności i chce przez nadzwyczayne poselstwo, okazać publicznie i uroczyście, pobożne swoje przywiązanie do Kościoła katolickiego i świętey Stolicy apostolskiey. Przekonacie się z aktu natchnionego przez też uczucia, że N. Cesarz Jmć austryacki, zostawiając wam wolność wyboru, przyrzeka opiekę swoję całemu *Conclave* i oświadcza, iż gotów jest zawsze nieść Kościołowi w każdym czasie pomoc, jaka się należy od syna nayukochańszey matce. Temi ożywiony uczuciami, życzy naydostoynieyszy Cesarz, ażeby ten tylko Kardynał wyniesiony był na wzniosłą godność Naywyższego Pasterstwa, którego wyborem przy pomocy Boga, ma właśnie zająć się dostoyne i światłe wasze zgromadzenie, ten tylko który tego wyraźnie jest godnym. Wiadomo wam dostatecznie dostoyni Xiążęta katolickiego Kościoła, jakiemi cnotami jaśnieć powinien następca S. Piotra. Cesarz, a z nim cały świat katolicki, oczekuje od was, dostoyni oycowie, takiego Papieża, któregoby mądrość i umiarkowanie w używaniu służącey mu podwóyney władzy, tak postępowały, iżby to było naykorzystniey równie dla dobra i pokoju całego Kościoła, jak dla pomyślności całey Europy. Pomiędzy wzniosłemi celami, jakie niepowinny niknąć przed wzrokiem nowego Papieża, z powodu swey wzniosłości i rozległości i ten jest zapewne nienaymnieyszy: położyć zasługi dla ogółu i zostawić imię, którego pamięć czciłaby potomność z wdzięcznością, a następnie za wstąpieniem na stolicę apostolską przyswoić sobie wszystkie owe korzyści, które nazwać mogę spuścizną po ś. p. Leonie XII. Rozumiecie dokładnie, światli Oycowie, iż mówię o tych korzyściach, któremi przez wytrwałe staranie Leona XII, cieszy się z naywiększą radością Kościół katolicki, albowiem przez rozszerzenie jego nauki i karności, blask, i wyznanie tego Kościoła upowszechniają się cudownie, w kilku naysławnieyszych krajach. Winien to jest mądrości, poważnym usiłowaniom i prawdziwie oycowskiemu Leona XII staraniu o swoich dzieciach. Wszakże widzimy w naszych czasach, iż nawet odległych państw Monarchowie, będący prawdziwymi Oycami swych ludów, usiłują dobrotliwie wypełnić słuszne ich życzenia. Leon XII niedawno do innego życia powołany, wysoką mą-

drością swoją, nie tylko zyskał szacunek i zadowolenie europeyskich Monarchów, ale także ich miłość i przywiązanie, przez odznaczającą go wierność i prawość. Godnemu przeto następcy, wypada wstępować w jego ślady, ażeby tak wielkie dzieło uzupełnić i zadosyć uczynić życzeniom i zamiarom Monarchów, których sprawiedliwości, zamiłowania pokoju, tudzież życzliwości dla wszystkich podległych bertu ich ludów, tak szlachetne istnieją pomniki. Jego Przewielebność Kardynał Albani, który oprócz mnie jest mianowany tłumaczem w świętem Kollegium uczuć Jego Ces. Apostolskiey Mości, zawiadomi was Nayprzewielebnieysi o uczuciach i życzeniach Naydostoynieyszego Cesarza i Króla Apostolskiego, względem wielkiey i ważney sprawy, która się odbywa. Mnie polecone było złożyć ninieysze oświadczenie, jak to widać z pisma Cesarskiego, datowanego dnia 26 lutego. Nayjaśnieyszemu Cesarzowi, ufającemu w wzniosłe cnoty i prawdziwie chrześcijańskiego ducha, którym to dostoyne Zgromadzenie odznacza się w tak wysokim stopniu, naymilszy i nayradośnieyszy będzie taki wybór, który zalecać będą powyżey wspomnione przymioty. Jego Cesarska Mość spodziewa się, iż dostoyne zgromadzenie, przy pomocy świętego Ducha, obdarzy świat katolicki, widocznym Namiestnikiem, godnym zastępowania naszego Boskiego Zbawiciela. Wyraziwszy słuszne i pobożne uczucia mojego Nayjaśnieyszego Monarchy, pozostaje mi jeszcze, Dostoyni Oycowie, polecić się waszey życzliwości i względom. Zaręczam oraz, iż przyjemno mi będzie przy każdey sposobności, złożyć nayszczersze dowody mojego szacunku i stałey zawsze przychylności, tak dla całego świętego Kollegijum, jakoteż dla każdego jego członka w szczególności.

(z Gazety Lwowskiey).

W d. 11 marca Królewsko-niderlandzki Poseł przy Stolicy S. Hrabia de Celles, podał Kollegium S. przy zwyczaynych obrzędach, list wyrażający żal ze straty Oyca S., i list wierzytelny. W d. 2 marca Król Jmć Bawarski w pałacu swojego Posła Barona Malzen, przyymował ciało dyplomatyczne, Prałatów, szlachtę rzymską i wiele innych znamienitych osób. Względem mniemanego buntu w Rzymie zawiera dziennik rzymski uwagę następującą: „Pewien francuzki dziennik umieścił wiadomość, iż rozeszła się w Paryżu pogłoska, że lud zbuntował się w Rzymie. Możemy zapewnić każdego, że Rzym nie był nigdy spokoynieyszym, jak w tych dniach, w których każdy wierny poddany z uległością pełną uszanowania oczekuje od Kollegium S. na *Conclave* zgromadzonego, wyboru nowego władzcy i głowy Kościoła."

Królestwo Oboyey Sycylii.

(z Gazety Lwowskiey).

Jey Cesarska Wysokość Wielka Xiężna Rossyyska Helena udała się znowu niedawno w towarzystwie P. Ribeaupierre do Pompei, gdzie w obecności Jey Cesarskiey Wysokości Mości odkopywano starożytności.

Jego Wysokość panujący Xiążę Reuss-Lebenstein-Gera, pożegnał się w d. 14 marca z Królem i Królową, Xięciem Kalabryi, Xięciem i Xiężną Salerno, a dnia następującego wsiadł na statek parowy „Il Real Ferdinando" i popłynął do Messyny.

Francya.

Paryż dnia 1 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiey.)

Wielka Xiężna Badeńska wdowa odwiedziła wczora Monarchę naszego z córką swoją Xiężniczką *Ludwiką*, i w towarzystwie Posła panującego teraz Wielkiego Xiążęcia Badeńskiego.

— *Dnia 4* —

Dnia 1 b. m. dał Król Jmć prywatne posłuchanie Jenerałowi *Higonnet*, który wrócił z Morei.

Okręt linijowy *le Conquérant*, na którym znayduje się Admirał *de Rigny*, zawinął dnia 25 z. m. do *Tulonu*. Wypłynął dnia 9 marca z *Nawarynu*. Tuteysza *Gazeta Codzienna* zapewnia, iż Monarcha zaszczycił rzeczonego Admirała dostoynością Hrabiowską.

Wiadomo, iż Kościoł Inwalidów w *Paryżu* przyozdobiony był chorągwiami wszystkich narodów, zdobytemi od naydawnieyszych czasów przez Francuzów, a szczególniey z pamiętnych wojen ostatniego czasu, aż do powrótu *Burbonów*. Gdy sprzymierzeni wkraczali do *Paryża*, Gubernator domu Inwalidów, Marszałek *Serrurier*, kazał spalić owe trofea, a część ich zatopiono w *Sekwanie*. Teraz kilku śmiałych Francuzów przedsięwzięło szukać tych pamiątek w wodzie, i przedsięwzięcie ich pomyślny skutek uwieńczył. Gdy przedstawiono Królowi Jmci wydobyte z wody trofea, Monarcha ozdobił Krzyżem Legii honorowey wszystkich, którzy się do tego przyłożyli.

Anglia.

Londyn dnia 30 marca.

(z Gazety Warszawskiey).

Onegday miał Lord *Eldon*, (po raz pierwszy od złożenia urzędu Kanclerza) posłuchanie u Króla Jmci w *Windsor* przez 4 godziny, na którém podał Monarsze 60 petycyy przeciw Katolikom. Nazajutrz miał Lord *Mansfield* posłuchanie w tymże samym celu. Za parę dni uda się i Xiążę *Newcastle* do *Windsor*, aby swoim sposobem objaśnić Króla, o ile nowy bil jest przeciwny jego przysiędze.

Xiążę *Wellington* miał dziś rano długą naradę z Panem *Peel*, poczém udał się do *Windsor* na posłuchanie u Króla Jmci.

Hrabia *Bülow*, Poseł Pruski, miał dziś dwugodzinną naradę z Hrabią *Aberdeen* w wydziale spraw zagranicznych. Hrabia *Aberdeen* otrzymał dziś listy od Pana *Stratford Canning*, przywiezione przez gońca.

Gazeta *Aberdeen-Chronicle* przytacza na dowód wzrostu oświaty, iż cech krawiecki w *Aberdeen* obrał niedawno pewnego Katolika Kuratorem swoim, co się od roku 1688 nie zdarzyło.

— *Dnia 31* —

Xiążę *Kumberland* rozmawiał dziś długo z Królem Jmcią w *Windsor*.

Xiążę *Esterhazy*, Poseł Austryacki i Xiążę *Polignac*, Poseł Francuzki, mieli dziś naradę z Hrabią *Aberdeen*.

Petycya protestantów Irlandzkich podana Parlamentowi przez Xiążęcia *Kumberland*, zaymuje 1,800 arkuszy pargaminu, które gdyby były jedne przy drugich kładzione, rozciągałyby się (podług gazety *Star*) na $1\frac{1}{8}$ mili angielskiey.

Nie ma już żadney wątpliwości, iż bil względem nadania swobód Katolikom przyjęty będzie znaczną większością kresek w Izbie Wyższey, co jednak (według powszechnego mniemania) nastąpi dopiero po świętach Wielkanocnych. Teraźnieysze niejakie zatamowanie interessów handlowych, przypisują po części poruszeniu, jakie panuje w publiczności względem sprawy Katolików, tak, iż pomijając wszelkie inne względy, dla handlu nawet lepieyby było rzecz tę jak nayprędzey ukończyć.

Oprócz Biskupa Winchesterskiego, który (jak wiadomo) jest bardzo skrupulatnym Prałatem protestanckim, Biskupi Chesterski, Norwichski, Landaffski i Rochesterski, oświadczyli się także za nadaniem swobód Katolikom.

Parlament.

Izba Niższa. Posiedzenie dnia 30 b. m. trwało blisko do godziny 4tey po północy. Przeczytano na niém po raz trzeci bil względem nadania swobód Katolikom, i przyjęto go większością 320 kresek przeciw 142. Podobnież przeszedł bil stanowiący o kwalifikacyi do wyborów w Irlandyi. Naywiększa radość panowała w Izbie; mnóztwo osób cisnęło się do Pana *Peel*, aby mu powinszować, iż bil iego utrzymał się. Obadwa bile idą teraz do Izby Wyższey.

— *Dnia 1 kwietnia* —

Z powodu przyjęcia w Izbie Niższey bilu, tyczącego się Katolików, gazeta *Times* tak pisze: „Jest to zwycięztwem, którego dobroczynne skutki czuć będą naypóźnieysze nawet pokolenia: bo Irlandyi nadaje spokoyność i szczęśliwość, a Wielkiey Brytanii godność i siłę. Teraz wreszcie zaczęło się prawdziwe zjednoczenie trzech narodów, które dotąd istniało tylko z nazwiska: jakaż bowiem zgodność mogła zachodzić między stronami przeciwnemi? Teraz zrzucono więzy, i z zobopólną ufnością, ze wzajemną życzliwością może Irlandczyk spoglądać na Anglika. Trudno przypuścić, aby Izba Wyższa potrzebowała więcey nad 10 lub 12 dni do przyjęcia tegoż samego bilu, i święta Wielkanocne wystawią widok godny świętego swego ustanowienia, kiedy ci, którzy, według pięknego wyrażenia Pana *Murray*, *nadzieję swoję pokładają w jednymże Odkupicielu*, pierwszy raz witać się nawzajem będą, jako równie swobodni ludzie i jako wspól-Chrześcijanie."

Gazeta *Globe* tak pisze o rozpocząć się mającey woynie między Rossyą a Turcyą: „Zdanie sprawy, które przy końcu przeszłey kampanii uczyniliśmy, ze względu sił wojennych obu stron, stwierdziły ogłoszone następnie wypadki. Rossyanie nietylko nie utracili *Warny* w zimie, ale zarazem utrzymali się we wszystkich stałych leżach swoich, i zostali Panami całey przestrzeni, którą zająć zdawało się im rzeczą użyteczną. W zimie nawet zdobyli dwie twierdze, a przeto postawili się w możności rozpoczęcia znowu kampanii ze wszelkiemi korzyściami, jakie im nastręcza doświadczenie i pozycya. Widoczną jest rzeczą, że przesadzano nam wyobrażenie o sile Tureckiey, które się rozszerzyło było z przyczyny upornego bronienia *Warny* i po zniesionem obleżeniu *Sylistryi*.

Izba Wyższa. Na wczorayszém posiedzeniu wniesiono obadwa bile przyjęte w Izbie Niższey względem Katolików, i pierwszy raz je przeczytano. Xiąże *Wellington* oświadczył, iż d. 2 b. m. żądać będzie przeczytania drugi raz jednego z tych bilow, co jeżeli nastąpi, wniesie, aby także drugi bil został dnia 5 b. m. drugi raz przeczytanym.

Hiszpania.

Madryt dnia 16 marca.

(z Gazety Warszawskiey).

W tey chwili zwraca tu naypowszechniey publiczną uwagę pogłoska: iż Infant *Don Francesko de Paula*, uda się z woyskiem do *Mexyku*, w celu zdobycia na powrót tey prowincyi, znaydującey się w stanie wielkiego zamieszania. Mówią przy tém, iż wszelkie trudności, jakie sprzeciwiały się wykonaniu tego planu, zostały załatwione.

Spodziewany tu jest co chwila Poseł nasz w *Lizbonie* Pan *Campuzano*. Sekretarz poselstwa *Sierra*, sprawować będzie tymczasem ten urząd aż do przybycia P. *Aurta*, mianowanego niedawno Posłem. P. *Campuzano*, nie mógł się porozumieć, ani z *Don Miguelem*, ani z jego matką. Pan *Aurta* bawiący w *Wiedniu*, miał otrzymać rozkaz, ażeby przyśpieszył swóy wyjazd do *Lizbony*. Dyplomatyk ten ma wiele znaczyć u Królowey wdowy.

Niemcy.

Od brzegow Menu 7 kwietnia.

Podług listów z *Wiednia* datowanych dnia 4 kwietnia, odebrano tam dnia 3 tegoż miesiąca wiadomość z *Londynu*, iż granice Grecyi mają bydź rozszerzone z jedney strony do zatoki *Volo*, a z drugiey strony do linii *Arty*. Posłowie angielski i francuzki, udadzą się przeto niezwłócznie do *Stambułu*, czyniąc zadosyć wezwaniu Porty, a razem dla przełożenia rezultatu układów i skłonienia Porty do jego przyjęcia. (*z Gaz. War.*).

Austrya.

Wiedeń dnia 2 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiey).

Stosownie do własnoręcznego pisma Cesarza Jmci do Prezesa Rady nadworney wojenney Xiążęcia *Hohenzollern*, tudzież do Prezesa Sprawiedliwości Barona *Techtig*, dostoyny syn J. C. Mości, Arcy-Xiąże Następca tronu *Ferdynand* ma mieć udział we wszystkich sprawach, tyczących się obu powyższych Ministerstw i mocen jest podpisywać je w imieniu Cesarza.

Turcya.

Stambuł dnia 10 marca.

(z Gazety Warszawskiey).

Scisła blokada Rossyan, którzy także i *Kandyą* ogłosili za będącą w stanie zamknięcia, tudzież zatrzymanie się karawany ze *Smyrny*, która dopioro dnia 20 b. m. tu stanie; sprawiły, iż w czterech dniach dał się tu uczuć taki niedostatek chleba, iż przed sklepami piekarzów, do których lud prosty się tłoczył, zaszły małe zdrożności: lecz przedsięwzięte przez Sułtana zaradcze środki przeszkodziły dalszemu poruszeniu. Od tego czasu przybyły tu nie małe transporta z prowincyy Azyatyckich, leżących nad morzem Czarném, przez co niespokoyność o brak żywności cokolwiek się zmnieyszyła. Z powodu teraźnieyszych czasów, Sułtan zakazał Muzułmanom nosić kosztowne szale, muśliny i futra. W wydanym w tym celu firmanie mówi Sułtan: „iż oyczyzna jest w niebezpieczeństwie, a zatém przystoi każdemu wyznawcy Islamizmu bez różnicy stanów, nosić znak walki i obrony państwa." Od tey chwili wszyscy noszą czerwone czapeczki (*Fes*). Codziennie napływają tu woyska z Azyi, i przez *Sylistrią* i *Gallipolis* dążą do *Szumli*. Mówią powszechnie, iż *Warna* jest głównym punktem dążeń Tureckich, i ma bydź od lądu i morza napadnięta. Flotta, która w ostatnich dniach wyszła z arsenału na kanał, należeć ma do wspólnego w tym celu działania.

Wstrzymanie eskadry Egipskiey przez okręty Rossyyskie, musiało zmienić plan Vice-Króla wysłania, według życzeń Sułtana, przez *Satalią*, 30,000 ludzi pod osobistém dowództwem *Ibrahima* Baszy.

W ostatnich czasach zatrudniało szczególniey tuteyszą publiczność, powszechne przyjęcie ubioru woyskowego przez Muzułmańskich mieszkańców stolicy. Po wielkiey radzie odbytey dnia 5 marca w pałacu Porty, odczytano zaraz następującego dnia Hattiszeryf Sułtana, a zaś następnego piątku, firmany we wszystkich meczetach i sądach. Firmany te przepisują wszystkim muzułmanom, ażeby zamiast dotychczasowych zawojów i szalów, nosili na głowie czerwone czapeczki, jak to niedawno zaprowadzono w woysku. Mają także zaniechać kosztownych futer i szerokich sukni, a włożyć ubior woyskowy. Nadewszystko winni unikać wszelkiego rodzaju zbytku w ubiorach i zachować jak naywiększą prostotę.

Trudnościom, jakie zachodzą w zaopatrzeniu stolicy żywnością, z powodu blokady Dardanellów przez flottę Rossyyską, stara się Porta zaradzić, sprowadzając zboże będące w *Smyrnie* i innych portach, na wielbłądach, do morza *Marmora*. Kilka Tureckich statków przybyłych tu z morza Czarnego, dostarczyło niemałego zapasu zboża z brzegów Azyatyckich. Pomimo to, ilość i gatunek wypiekanego chleba, nie odpowiada należycie potrzebom uboższey klassy, a nawet nadeyście Ramazanu, w którym dawniey rząd zwykł był podwajać staranie o dostarczenie żywności, tą razą nie miało pożądanego skutku. Wszakże mają nadzieję, iż z nastaniem pogodnieyszey pory, ułatwione będą środki dowozu żywności lądem.

Przybyły tu dnia 1 grudnia r. z. ze *Smyrny*, Konsul Ziednoczonych Stanów północney Ameryki Pan *Offley*, w celu układania się o zawarcie traktatu handlowego między Portą a Zjednoczonemi Stanami, wyjechał na powrót do *Smyrny*, nie osiągnąwszy skutku swego poselstwa. Dzisieysze bowiem okoliczności zwracają uwagę Porty na inne przedmioty.

Rozmaite wiadomości.

(z Gazety Lwowskiey.)

W skutek kłótni zaszłey między osadami o-

krętów wojennych francuzkich i północno-amerykańskich, w którey na wyspie Minorce chorąży okrętowy francuzki przez maytków północno-amerykańskich został zabity, komendant okrętu francuzkiego wyzwał na pojedynek dowódzcę okrętu północno-amerykańskiego. Dowódzca północno amerykańskiego okrętu nieprzyjął wyzwania, ponieważ sprawę tę nie uważa za osobistą, lecz za narodową. Obadwa okręty zawinęły teraz do Tulonu, gdzie marynarze północno-amerykańscy, może, aby się zasłonić przed rozjątrzeniem francuzkich, nie mogą wysiadać na ląd. Kapitan północno-amerykańskiego okrętu pojechał do Paryża. Kłótnia ta poszła ztąd, że podczas uczt, które sobie korpusy oficerów okrętów wojennych różnych narodów w Mahon stojących, nawzajem dawały, maytkowie północno-amerykańscy piani, obrazili francuzkich, którzy chociaż mniey liczni, tamtych pokonali. Chcąc się pomścić, maytkowie północno-amerykańscy wysiedli w wielkiey liczbie na ląd, napadli na francuzkich i skrzywdzili ich. Chorąży Mesnard wysłany przez francuzkiego kapitana okrętu dla załatwienia kłótni, został przez nich zabity, i ciało jego zeszpecone. Kapitan północno-amerykańskiego okrętu chciał natychmiast winnych wysłać na korwecie do oyczyzny, lecz niedopuścili tego francuzi, pogroziwszy okrętowi północno-amerykańskiemu, że go zatopią, i tak winni wydani zostali władzom hiszpańskim w Mahon dla przedsięwzięcia śledztwa i onych ukarania.

— Właścicielom hamerni w Szwecyi, nie szlachcie, przyznano prawo reprezentacyi na Seymie przez pięciu członków z ich grona wybranych, którzy będą mieli mieysce i głos w stanie mieskim. Izba rycerska uchwaliła 190 głosami przeciwko 155 publiczne posiedzenie podczas narad szlachty.

— W Kolonii sporządził jeden bendnarz taką beczkę, jakiey nigdy jeszcze nie widziano, od czasu jak trwa rzemiosło bendnarskie. Beczka ta zawiera prawie 40 wiader; ma tylko jeden kurek; mimo to przecież może mieścić w sobie 120 gatunków wina. W śrubie kurka tego osadzony jest index, skazujący gatunek wina, które ma być wytoczone. Po zdjęciu zewnętrznego korpusu beczki widzieć można wewnątrz wino między okrągłémi i owalnémi taflami szklannémi, nakształt komórek w ulu pszczelnym. Wynalazca nie czyni tajemnicy z misterney roboty swojey, owszém rozkłada przed znawcami całą beczkę, wszystko pokazując prócz kurka; a jednak naznacza cały rok czasu, żeby kto podobną beczkę zrobił, i twierdzi, że żaden bendnarz tego nie dokaże. Chciano mu sowicie zapłacić za tę beczkę; handlarz winny Winter dawał za nię 2,000 zł. ren. w monecie konw., lecz Merkauer (tak nazywa się bendnarz), postanowił nikomu jey nie zbywać póki żyje; po śmierci otrzyma tę beczkę w darze miasto Frankfurt na pamiątkę, że się tam tak doskonale wyuczył bendnarstwa.

— *Niech giną wielkie kapelusze!* Taki jest tytuł pisemka, które w Paryżu już trzy razy było drukowane, a za każdą razą po 4,000 exemplarzy. Naygruntowniey w niém udowodniono, iż każdy wielki kapelusz szpeci twarz kobiety. To wszystko, co tylko niewłaściwego i niedogodnego w tey modzie uważano, jest wyłożone naydowcipniey. Z tém wszystkiém nie byłby może nastąpił pożądany skutek, gdyby wydawca, Pan Vineuve, nie był przyszedł na ten szczęśliwy pomysł, iż każdy exemplarz ozdobił portretami sześciu naysławnieyszych piękności paryzkich, z których każda wyobrażona w dwóch wizerunkach, raz w wielkim, drugi raz w małym kapeluszu. Ta sprzeczność nadspodziewanie skutkowała; w jednym dniu znikęło 1,200 wielkich kapeluszy, a w tey chwili może ich już żadna Paryżanka nie nosi. Spiewaczka Pani Malibran naypierwsza się pokazała na teatrze w małym różowym kapeluszu z trzema białemi pawiemi piórami. Odtąd w naypiérwszych towarzystwach noszą kapelusze *à la Malibran.* Pawie pióra, bardzo poszukiwane, przyszły do tak wysokiey ceny, że za jednę sztukę płacą teraz po 2 luidory.

— Nieprzyjaciele Pana Arnault, Członka Akademii, rozgłaszają, że uczony ten ułożył petycyą do Króla o wstrzymanie we Francyi postępu niemieckiey i angielskiey romantyczności.

— Jeden z Członków Towarzystwa rolniczego w Trevoux ogłosił ciekawe szczegóły o uprawie pewnego gatunku żyta, które z powodu nadzwyczay obfitey płodności zasługuje na całą uwagę rolników. Z 600 ziarn roku 1827 zasianych, byłby otrzymał 28,000 ziarn, gdyby nie grad i szkody przez ptaki wyrządzone, w rzeczy samey zaś zebrał 10,000 ziarn. Nasienie jest dłuższe od zwyczaynego żyta, niemal przeźroczyste i wydające bardzo białą mąkę; zdźbła mają 6 stóp wysokości, grube są jak pióro i pełne kolanek.

— Pewien dziennik angielski opisuje szczególnieysze zdarzenie o tułackiém życiu Lorda Byrona. Młody ten poeta, namiętny miłośnik przejażdżek morskich, puścił się był raz, podczas pobytu swojego w Wenecyi, czterowiosłową gondolą na morze adryatyckie, ku wyspie Sabioncello. Towarzyszyło mu kilka osób. Statek opatrzony był w zapas żywności na dni kilka; nie zapomniano o winie, książkach, strzelbach i sieciach do łowienia ryb. Podróżni wylądowali na małey skalistey wysepce Grossa, odległey o 25 mil od Sabioncello. Zieloność murawy, okrywającey to bezludne ustronie i źródło wytryskujące zpod wonnych krzewów, skłoniły ich do zatrzymania się na chwilę, a nawet do przyrządzenia uczty pod cieniem owych krzewów. Lecz kiedy wszyscy po obiedzie szukają rozrywek i gondolarze po całey wysepce rozeszli się, w tém gondola źle przymocowana, odrywa się i daleko odpływa od brzegu. Kiedy się spostrzeżono, już była o dwie mile. Co począć? Czego się chwycić? Nic nie pomogło złożenie walney rady. Nikt z obecnych nie wpadł na środek ratunku od nieuchronney śmierci z głodu, gdyż z gondolą znikęły zarazem zapasy żywności, a wszystkie naokoło wysepki, były także bezludne. Drzewa na tey wysepce zaledwo cal jeden grubości miały; trudno więc było i nayłżeyszą skleić łódkę. Samych nawet wioślarzy opuściła nadzieja. Lecz kiedy rozpacz wszystkich umysły ogarnęła, jednemu z tych gondolarzy, zwanemu Cyklop, ponieważ był ślepy na jedno oko, przyszła szczęśliwa myśl. Dla nabrania świeżey wody, którey brakowało w Sabioncello, przyniesiono do źródła na wysepce małą beczkę. Cyklop narządziwszy po mistrzowsku ten szczególny statek, wsiadł w niego i śmiało się puścił na fale morskie, które go w okamgnieniu uniosły zprzed oczu obecnych. Nazajutrz ten sam gondolarz wenecki przypłynął do wysepki Grossa w galarze 5ciowiosłowym, opatrzonym w żywność, i tym sposobem ocalił życie Lorda Byrona. Poeta hoynie wynagrodził swego zbawcę, dawszy mu pieniędzy na kupienie nowey gondoli, którą od tego wypadku nazwano beczką.

Wilno.

JP. Karol Rappo, Herkules zwany, przy rzęsistym oświeceniu w Sali Ratuszowey okazywać będzie dnia 15 kwietnia nadzwyczayne sztuki Irokańskie, Huronskie i Malabarskie, przy stosowney muzyce z różnych kompozytorów.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

W poniedziałek, jako drugi dzień Swiąt Wielkanocnych, gazeta Kuryera Litewskiego nie wyydzie.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 44.

Wilno dnia 12 Kwietnia v. s. 1829 roku.

1. Od Wileńskiego Kommissoryatskiego Kommissyonierstwa niniejszém ogłasza się, aby życzący podjąć się roczney przewózki rzeczy do woysk, zostających pod opatrzeniem tego Kommissyonierstwa w różne mieysca, jawili się do Kommissyonierstwa z pewnemi i dostatecznemi podług praw do skarbu ewikcyami i ze świadectwami na prawo targowania się na naznaczone w niem na te targi terminy tego 1829 roku czerwca 4, 6, 10 i na przetarg 17 dnia; gdzie i warunki będą objawione.

Zarządzający 7mey Klassy Chreptowicz.
9tey Klassy Uhliczynin.
Aktuaryusz Szyrajew.

---

1 Niżey podpisany niemogąc od nayblizszey familii W. Mateusza Fiałkowskiego o mieyscu jego teraźnieyszego pobytu zasięgnąć informacyi, a mając konieczną potrzebę z onym komunikowania się listownie, dla jego własnego interessu wzywa i prosi tegoż W. Fiałkowskiego, aby raczył dadź o sobie wiadomość do miasta Wilna pod adressem podpisanego, mieszkającego w domu niegdyś Reyzera przy Końskim targu położonym. Wilno d. 9 kwietnia 1829 r.

Adam Lindsay.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

---

1 My niżey podpisani mamy honor zawiadomić JWW. i WW. Wierzycieli z fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Jenerała Woysk. Pol. w długu ad bona reperibilia odesłanym, satysfakcyi poszukujących, iż gdy w skutek komplanacyi dnia 18 października 1828 roku, przed Aktami Ziemskiemi Nowogródzkiemi przyznaney, i przez Gazetę Kuryera Litewskiego Numerami: 132, 133 i 134 ogłoszoney, niektórzy wierzyciele, czy to przez odległą kommunikacyą czy przez nierychłe zdecydowanie się, zaledwo w tym miesiącu nadesłali swoie submissye, inni zaś mając na majątkach swych podniesiony rozbior, nie byli prawo mocni działać, jako w rzeczy oddaney na exdywizyą, a mianowicie: JW. Mateusz W. Jan bracia Markiewicze przeszło w 160,000 złot. do massy JW. Hrabiego Chodkiewicza, pretensorowie, ani sami ani żaden z ich wierzycieli, przed ogłoszeniem wyroku Sądu Exdywizorskiego, pisać się nie byli mocni, i ledwo przez dekret 13 marca biegącego roku w powiecie Nowogrodzkim majętności Sawiczach ogłoszony; realni właściciele do tey należności, ukazanymi zostali, którzy w znaczney już liczbie zgodzenie się swoje na wyż dattą rzeczoną komplanacye oświadczyli, z osób swych należyte submissye przyznaniem upoważnione, czynią, i czynić zapewniają; z tych więc przyczyn doświadczywszy zwłoki w zebraniu potrzebnych od ogółu wierzycieli podpisów, działania o pożyczkę na dobra Kopyłowskie w banku przedsiębrane bydź nie mogły, a stąd w dniu 23 biegącego mca apryla spodziewaney wypłaty zaskutecznić nie podobna. Lecz jak JWW. i WW. wierzyciele łaskawém swém zaufaniem w doprowadzeniu tey pożyczki i przyjęciu dla rozliczenia się wziętemi z banku pieniędzmi, niżey podpisanych upoważnić raczyli, tak odpowiadając położoney ufności poczytujemy za obowiązek zawiadomić iż nayusilnieysze starania ze strony naszey, JW. Hrabiego Chodkiewicza dokonywają się ku zaciągnieniu takowey pożyczki w banku i rzetelnego podług opisu z wierzycielami rozliczenia się, aby zaś zbliżony termin 23 apryla mocy tey komplanacyi nie odsłabiał, przez niniejsze ogłoszenie, słuszne zaszłey zwłoki przełożywszy pobudki, o cierpliwość jeszcze do sześciu miesięcy dla zyskania należytych formalności uprosiwszy, poczém wzięte pieniądze z banku stosownie do woli wierzycieli, iż w terminie i mieyscu przez gazetę wskazać się mającém wypłaconemi zostaną, upewniamy. Dan 1829 roku dnia 2 kwietnia.

Konstanty Radziwiłł.

Adam Hrabia Chreptowicz, jako świadek troskliwości JO. Xięcia, o domierzenie satysfakcyi kredytorom.

Apryla 10 1829. Wolno drukować. Cenzor Paweł Kukolnik.

---

2 Rząd Obwodu Białostockiego 2go Wydziału z powodu nieprzybycia ochotników w terminach 20, 27 marca i 3 apryla b. r. uprzednio już ogłoszonych, na zadzierżawienie Amtu Mielnickiego folwarków: Rasztowca, Zerczyc i Cecel w pcie Drohickim leżących, powtórne wyznaczył dla targow termina, jako to: pierwszy 30 kwietnia, drugi 1 a trzeci i ostateczny 2 maja 1829 roku. Życzący zatém wziąść w dwuletnią zaczynając z 1 następującego miesiąca junii dzierżawę pomienione folwarki, w których podług ostatniey rewizyi znayduje się włościańskich męzkiey płci dusz 465, rocznego z onych wedle Pruskiego Anszlagu liczy się dochodu srebrem rubli 2,495 kopiejek 19½, zechcą przybydź do Białostockiego Rządu 2go Wydziału w oznaczonych terminach z prawnemi ewikcyami, odpowiadającemi dwuletniey arendowney summie, na jakich zaś kondycyach folwarki te, mają bydź oddane w dzierżawę, w terminach licytacyynych objawiono będzie.

Sowietnik Wrubel.
Sekretarz Łunkiewicz.
Stołanaczalnik Krassowski.

---

2 Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechney Opieki niniejszém ogłasza: iż w niey będzie się przedawać przez aukcyą z publicznego targu, oddany na ewikcyą, za ominienie w terminie, nieruchomy majątek Ciechanowiszki Sędziego Ziemskiego Wileńskiego Drzewickiego położone w Wileń. gubernii i pcie z 30 włościańskiemi płci męzkiey duszami, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiém na niey zabudowaniem; do czego naznaczono powtorne terminy: 1szy 4, 2gi 8, i 3ci ostateczny 11 następującego lipca. Życzący kupić ten majątek zechcą przybydź do Magistratury Powszechney Opieki pomienionych dni w czasie posiedzeń i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz i warunki. Dnia 3 kwietnia 1829 r.

Непременный Членъ и Кавалеръ Клейстъ.
Секретарь И. Солиманн.

2 *Od Podolskiey Magistratury Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się, iż na przedaż 40 dusz płci męzkiey włościan obywatela Podpółkownika woysk Pol. Wyleżyńskiego Umiskiego Ptu we wsiach Bodaczowce i Kołodiowce położonych, dla uzyskania długu, za pożyczką jego w tey Magistraturze, wynoszącego oprócz procentow 5950 rub. ass., naznaczono do targow terminy: 1szy 15, 2gi 17 i 3ci ostateczny 20 maja tego 1829 roku, życzący kupić ten majątek zechcą przybydź do Magistratury Powszechney Opieki pomienionych dni na 11 godzinę zrana, i widzieć przedającego się majątku inwentarz i warunki. Sekretarz Czarnucki.*

---

2 *Od Mohilewskiey Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niey będzie się przedawać za ominienie terminu, majątek, Czerykowskiego Ptu obywatela Felicyana Kaszy, wsi Szałuchowki 20 męzkiey płci włosciańskich dusz, z ich własnością, ziemią i dworném zabudowaniem, oceniony 1200 rub.; życzący kupić, zechcą przybydź do tey Magistratury na terminy: 1szy 23, 2gi 26 i 3ci 29 lipca 1829 r. Sekretarz Hołyński.*

---

2 w Magistracie Miasta Wilna odbywać się będą publiczne Licytacye w dniach 17, 18 i 19 teraźnieyszego miesiąca apryla na oddanie z nadchodzącego ś. Jerskiego terminu w jednoroczną arędowną dzierżawę Domow Jurewicza czyli zeszłego Sawaniewskiego przy Konnym Rynku pod N. 1.245, i Star. Icki Boruchowicza Taubera na Zarzeczu pod N. 583 położonych, życzący więc arędować takowe domy zechcą na oznaczone termina jawić się do Magistratu Wileń. z odpowiedniemi ew kcyami dla należenia do Licytacyi. Roku 1829 mca apryla 9 dnia.

L. Weinziehr R. M. M. W.

3. Sąd Ziemski powiatu Upitskiego, dekretem oczewistym 16 marca roku idącego, między sukcessorami zeszłego Jakóba Szukszty b. Marszałka Upit., zupełne lata mającemi, opiekunami nieletniego potomstwa i kredytorami tegoż b. Marszałka Szukszty zapadłym; rozprawę w kwestiach, o zapisy między rodzicami byłe, o wydział schedoczesnych pełnoletniemu rodzeństwu, oraz o usatysfakcyonowanie antecessorskich wierzycieli, bądź to przez inekwitacyą za procent, bądź też przez taxę exdywizyą, jak się okaże z potrzeby, w Sądzie swoim determinował, i ostateczne w tem przypadnienie sprawy na rokach następnych juniowych po upłynioney dylacyi postanowił. Uprzedzając zaś wszelkie zdarzyć się mogące zamitręženia ku zbliženiu należney wedle prawa kredytorow satysfakcyi, naznaczył pomiar majątkow ziemnych dla odkrycia massy ich wartości, oraz komportacyą wszelkich papierow, obligow, skryptow, pod różnym nazwaniem zapisow, kwitow, regestrow, notat i wszelkich innych podług kontrowersyow stron, przez wszystkich do tey sprawy wchodzących na dzień osmy maja teraźnieyszego 1829 roku, w kancelaryi aktowey Ziemskiego Upitskiego Sądu pod regestrem i datami spełnić się powinną, z persystencyą ztteroniedzielną i wolną za rewersami kommunikacyą. Między innemi regułami, obowiązał mnie niżey podpisanego administratora dóbr sukcessyynych przez Dworzańską Upitską Opiekę ustanowionego, adcytować osoby do tey sprawy wpływające, i o terminie komportacyi oraz rozprawy w Sądzie Ziem. Upit., przez Gazetę Kuryera Litewskiego wszystkie interesowane strony zawiadomić, co też przez niniejsze ogłoszenie do gazet wzmienionych podające się i dopełniam. Dano w Poniewieżu, 1829 roku, miesiąca marca 27 dnia.

Ignacy Sopoćko Sędzia Graniczny Upitski przez Dworzańską Upitską Opiekę, nad dobrami sukcessyynemi naznaczony administrator.

Takowe ogłoszenie, jako zgodne z cytowanym na wstępie dekretem że wolno jest podać do Gazety Kuryera Litewskiego świadczę Sędzia Ziemski Upitski F. Wereszczyński.

Jan Jasieński Regent Ziemski Upitski.

Pozwolono drukować 6 kwietnia 1829. Michał Oczapowski Professor Zwyczayny Uniwersytetu, Cenzor.

---

2 *Dom Samsonowiczow w mieście Wilnie za Ostrą bramą pod N. 1280 położony, z mocy przyporuczoney mnie Administracyi, wypuszczam w roczną arędę więcey dającemu w 3ch terminach: w 1szym d. 16, 2gim d. 19, 3cim i ostatecznym d. 20 bieżącego mca apr.; życzący ony utrzymać w powyższych terminach w tymże domie zajawi się.*

Maciey Pawłowski.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

---

3 *Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla reparacyi Dworzańskiego domu w mieście Wilnie przy Zamkowey bramie położonego, zaymowanego przez 2gi Departament Wileńskiego Głównego Sądu, przez podrad z publicznych targow z tem, ażeby takowa reparacya zaczęta była w maju, a ukończona nieodmiennie do 15 augusta tego roku, naznaczono przez ten Rząd terminy do targow w Wileńskiey Skarbowey Izbie: 1szy 24, 2gi 25 i 3ci ostateczny 26 teraźnieyszego kwietnia. Zatem życzący podjąć się tey reparacyi zechcą przybydź na te terminy do tuteyszey Skarbowey Izby.*

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Naczelnik Sołu Piotr Wolański.

---

3 Z rozporządzenia Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Cywilnego Departamentu majątki Podbrzeź do dziedzictwa Jana, Sodaliszki Floryana, braci Wereszczyńskich, i Kuciszki Stanisława Bohuszewicza należące, w Ptcie Upitskim położone, z publiczney licytacyi od dnia 23 apryla roku teraźnieyszego oddają się przez Powiatową Upitską Opiekę w arendowną possesyą, życzący zatém takowe majątki arendować zechcą przybydź do Upitskiey Opieki na dzień 19 apryla: gdzie i inwentarze tych majątkow okazanemi będą. Datt 1829 r. apryla 1 dnia. W mieście Sądowém Poniewież.

Sędzia Ziems. Upits. Adam Jasieński.

Sekretarz Korabjewicz.

---

3 Sąd Ziemski Pttu Kowieńskiego dekretem dnia dzisieyszego ogłoszonym w sprawie konkursowey wierzycieli nad funduszém b. Ziem. a poźniey Gran. Pttu Kowień. Prezesa JW. Józefa Chłopickiego w przedmiocie jednoczasowey dla wszystkich domierzenia satysfakcyi, dzień 18 kwietnia na urzędową inwencyą majątku Wędziagoły z folwarkiem Józeffowém i dalszemi

attynencyami, oraz ruchomości, i wszelkiey ogólney, po wyrażonym JW. Chłopickim pozostałości, dzień 4 maja na spełnienie przez wszystkie stawające i niestawające strony komportacyi przy własnych Ziem. Pttowych aktach, a dzień 25 julii teraźnieyszego 1829 roku na zjazd pierwiastkowy ad fundum majętności Węgdziagoły wyż rzeczoney, oraz akta inkwizycyi, kalkulacyi i werefikacyi z tradycyynemi possesorami udecydowawszy, dla wiadomości powszechney,i spełnienia namienionego dekretu przez strony w tey sprawie interessowane ogłasza, i do tey wiadomości podaje. 1829 roku mca marca 31 dnia. Duchowny Dep. X. Franciszek Sidorowicz Kan. Call. Brzes. D.

Adam Kozakowski.

Prezes Sądu Ziem. Pttu Kowień. i Kawaler Ludwik Graff Kossakowski Sędzia Ziem.

Dawid Gincyko Sędzia Ziem. Kowień.

Regent Wincenty Swolkień.

---

3 Roku 1829 marca pierwszego dnia oświadczenie imieniem JPani Krystyny z Bohuszewiczow Benedyktowey Nieszokociowey Porucznikowey Pttu Rosień. na JPP. Raymundego i Ignacego Nieszokociow mianujących się bydź aktorami folwarku Nieszokoć czyni się w okoliczności następney: Obżałni Nieszokociowie przypytujący się do dziedzictwa, kiedy uważają że wielkiemi cenrami majątek Nieszokocie zwany w Ptcie Rosień. sytuowany jest obciążony, że prócz dziedzictwa nic w zysku dla siebie nie mają: bo nad wartość ziemi przez zeszłego Benedykta Nieszokocia są długi i hypotykowane i za naypierwszą kredytorkę żałca Dellka jest uznaną, Postanowili przeto jak dochodzi wieść; zaciągnąć na wspomnionym majątku ciężary, i ziemią czasu Sądow Granicznych zafrymarczyć, ażeby tym sposobem uszczuplić dolę prawney possesorki i przyprowadzić do naybiednieyszego stanu; więc gdyby nikt z niemi niezawierał ku krzywdzie Deltorki tranzaktow i nie kredytował summ z ewikcyą na folwarku Nieszokociach, przez ninieysze oświadczenie zapowiadając że o taki zamiar obżałnych, prawem dochodzić będzie, nayuroczyściey manifestuje się.

Krystyna Nieszokociowa.

Roku 1829 miesiąca marca 20 dnia, po sessyi sądowey w skutek podaney proźby i nastałey rezolucyi, przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Ziemskiemi Pttu Rosień. znayduiąc się obecnie WJPani Krystyna Nieszokociowa Porucz. takowe oświadczenie do akt oddała.

Przyyjąłem Teodor Juszkiewicz Regent Z. Pttu Rosień.

Prezydent Ziemski Zenon Zaleski.

Dozwala się drukować. Wilno d. 6 kwietnia 1829 roku Cenzor Leon Borowski.

---

2 Do xięgarni niżey podpisaney, przyszedł transport dzieła Górnickiego, tomów: IV, V, VI, i VII, uprasza się przeto PP. Prenumeratorów, ażeby raczyli przybydź do właścicielki xięgarni dla odebrania tego dzieła. Nadto w teyże xięgarni znaydują się świeżo sprowadzone dzieła z Warszawy w rozmaitym rodzaju. Benjaminowa Wolfsohnowa.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

---

2 w Xięgarni Józefa Zawadzkiego jest do sprzedania pantaleon, mechaniki angielskiey, bronzami ozdobiony na półsiodmy oktawy.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

---

2 Sąd Taxatrsko-Exdywizorski na domierzenie satysfakcyi kredytorom zeszłego Michała Mineyki Sędziego Granicznego Wileń. remissą Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu w mieście Trokach przeznaczony, po spełnionych aktach i licytacyi, przez zapisaną w dniu dzisieyszym rezolucyą, dzień 1 następnego maja do stawiania interessowanym stronom naznaczył, po jakowym terminie, że już bez dalszych obwieszczeń dekret ogłoszony i ammissya na niejawiących się zapisaną będzie, otém przez trzykrotną w Gazecie Kuryera Litewskiego awizacyą ogłasza. Dat 1829 apryla 6 dnia.

Józef Kuczewski Prezes Ziem. Tr. i Kler.

Leonard Zyliński Sędzia Ziem. Troc.

Adam Strawiński Pisarz Ziemski Trocki.

Hipolit Zyliński Ziemski Trocki Regent.

OGŁOSZENIE PRENUMERATY.

Rysy Moralności i Literatury, albo postrzeżenia we względzie obyczajow, zwyczajow i Literatury Anglików i Amerykanów, napisane po angielsku przez Waszyngtona Irwinga Amerykanina, a teraz na polski język przełożone. Tomów dwa.

MATERYE TOMU ISZEGO.

Szczegóły o Autorze. — Podróż. — Żona. — Rozko, (uczony Liwerpulanin, bankier.) — O autorach angielskich o Ameryce piszących. — O życiu wieyskiem w Anglii. — Nieszczęśliwa miłość. — Sztuka napisania xiążki. — Król Poeta. (Jakób I. Król szkocki.) — Kościół wieyski. — Wdowa i jey syn. — Winiarnia pod godłem *Głowy Dzika* na ulicy Listczipu. Poszukiwania względem Szekspira. — Zmienność Literatury. Rozmowa w Opactwie westminsterskiém — Pogrzeb na wsi. — Kuchnia w oberży, (albo widmo pana młodego). — Westmiństerskie Opactwo. —

TOMU IIGO.

Boże Narodzenie. — Dyliżans. — Wigilia Narodzenia Bożego. — Dzień Narodzenia Bożego. — Obiad na Boże Narodzenie. — Mała Brytania. — Stratford nad Awonem. — Kilka rysów charakteru Indian. — Filip z Pokanoketu, (wódz indyiski.) — Dżon Bul, (albo pospólstwo angielskie). — Ozdoba wioski. — Wędkarz. — Legenda o senney dolinie. — Posłanie. —

Ten spis rzeczy, dzieło składających, bliższe da wyobrażenie o dziele. Nie wchodząc w jego pochwały powiedzieć jednak nie z drogi, że za jedno z nayznakomitszych w literaturze amerykańskiey jest miane, w Anglii zyskało wielką sławę i niejednokrotne wydanie; we Francyi i Niemczech znalazło tłumaczów; teraz chcąc je ukazać i w polskim języku, wydawca ogłasza niniejszą prenumeratę. Tłumaczenie zupełnie ukończone i otrzymało pozwolenie Cenzury: drukować się zacznie, jak tylko zbierze się z prenumeraty potrzebna ilość pieniędzy dla opędzenia kosztów druku tomu 1go, a potém i 2go. Cena prenumeraty na oba tomy złł. pol. 10 w Wilnie na mieyscu, i wszędy, gdzie się prenumerata przyymować będzie.

Przyymuje się zaś w Wilnie: w xięgarniach

(*)

PP. Zawadzkiego i Moritza. W Redakcyi Kuryera Lit. W Warszawie u PP. Zawadzkiego i Węckiego. Tudzież w Krzemieńcu, w Mińsku, w Nowogródku i w Grodnie u kollektorów, którzy łaskawie trud rozdawania biletów na siebie wziąść raczyli.

Z polecenia tłumacza, wydawca.

Ferdynand Gott

Wolno drukować. Wilno d. 25 marca 1829 r. Cenzor N. Jurgiewicz.

Ogłoszenie.

Litewski Pocztamt ninieyszym wzywa życzących sobie podjąć się dostawy potrzebnych mu od dnia 1 lipca roku teraźnieyszego w przeciągu trzech lat, w każdym do tysiąca sążni i więcey, jednopolanowych drew brzozowych, olchowych i sosnowych, każdego gatunku po równey części, z tém, iżby się oni stawili w Pocztamcie dla odbycia targów w terminach następujących: pierwszym 7, drugim 10, a trzecim 13go dnia następnego miesiąca maja, gdzie i dalsze kondycye będą objawione, z warunkiem, iżby każdy życzący złożył przy objawieniu na piśmie prawem ustanowiony *załog*, mogący bydź pewnym i zupełnie skarb zabezpieczającym, bez czego nikt do targu dopuszczonym bydź niemoże. Dnia 8 kwietnia 1829 roku.

Sekretarz i Kawaler Andrzey Hryń.

Naczelnik Stołu Pisarew.

---

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Remissą Sądu Ziem. Wileyskiego 1827 8bra 25, na rozdział funduszow W. Kazimierza Rodziewicza Rotm. Brasław. ustanowiony, w terminie z obwieszczenia przypadłym do Mtności Jackiewicz alias Szczodrowszczyzny zebrany, po ułatwieniu czynności pierwszoziazdowemu Sądowi właściwey, komportacyą po wszystkich kredytorach i debitorach z terminem złożenia oney w dniu 20 apryla t. r. na czteroniedzielną persystencyą do kancellaryi Ziem. Wileyskiey uznał, akta z kim wypadać będą udecydował, i termin ziazdu powtórnego przenosząc swą juryzdykcyą do miasta ptgo Wileyki, dzień 10 8bra b. r. przeznaczył, w którym aby wszyscy kredytorowie i pretensorowie stawali, sub amissione rei obowiązuje. 1829 stycznia 12.

Justyn Chomski S. Z. P. W. Exdywizor.

Ignacy Brzozowski Exdywizor i Kawaler.

Konstanty Wierzbicki P. Z. M. Exdywizor.

Regent Marcin Bądzkiewicz.

---

3 Uwiadamia się: że Loterya, wizerunku starożytney Swiątyni Dyanny w Rzymie z 10,608 kawałkow drzewa kruszynowego bez naymnieyszego klejenia złożonego, będzie się ciągnęła dnia 26 apryla b. r. po południu, w handlu P. Oliwiera przy Zamkowey ulicy, gdzie tenże wizerunek jest w każdym czasie do widzenia. Oraz ma honor zawiadomić właściciel onegoż, iż nayduje się tamże cztérdzieście biletów próżnych do wzięcia, cena jednego jest kop. srebr. 50. Zastrzega się przytém: że bilety nieopłacone nie będą należeć do wygraney, i będą z rejestru wymazane przed ciągnięciem.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

---

3 Na skutek Remissy Sądu Ziemskiego Powiatu Wiłkomirskiego w r. 1828 miesiąca 9bra 19 dnia nastałey, taxę i exdywizyą majątku Szopowa JW. Krzysztofa Hrabi Platera Starosty Bernatańskiego determinuiącey, Sąd Exdywizorski w dniu 25 januaryi roku idącego zjechawszy do rzeczonego majątku Szopowa, postanowienia pierwszozjazdowemu Sądowi właściwe uczynił, komportacyą dokumentow do 1 apryla, akta inkwizycyi na dzień 13 maja, terminu sprawy oczewistey junii 15 roku idącego przenosząc tę juryzdykcyą do miasta powiatowego Wiłkomierza udeterminował, do którego Sądu kredytorowie oraz debitorowie pod utratą rzeczy ażeby przybywać dla objaśnienia interessu raczyli, dla tey przyczyny ninieyszą awizacyą w Kuryerze Litewskim umieścić postanowił.

Józef Hoppen Prez. Z. Wiłkom. Exdywizor.

Stanisław Tadeusz Stomma Z. W. Sędzia Exdywizor.

Andrzey Butler Sędzia Ziem. Wił. i Exd.

Regent Izydor Woyszwiłło.

---

3 *W majątku Dziekaniszkach o półpiąty mili od Wilna w parafii Ławaryskiey będzie się przedawać od daia 17 do 23 kwietnia m. t. bydło rogate, owce, świnie i dalsze sprzęty gospodarskie; życzący nabydź znaydą na mieyscu u ekonoma mającego w tey rzeczy dyspozyą, wszelką informacyą.*

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

---

3 Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszem ogłasza, iż w niey będzie się przedawać przez aukcyą oddany na ewikcyą za ominienie terminu dom murowany wysłużonego Profesora Radcy Stanu Reszki; położony w mieście Wilnie na przedmieściu Łukiszkach pod N. 856, do czego naznaczono powtórne terminy: 1szy 29 kwietnia, 2gi 2 i 3ci ostateczny 6 następującego maja. Życzący kupić ten dom zechcą przybyć do Magistratury Powszechney Opieki pomienionych dni w czasie posiedzeń i widzieć w niey przedaiącego się domu inwentarz z ocenką. Dnia 31 marca 1829 r.

Непременный Членъ Коллежскій Ассесоръ и Кавалеръ Петръ Клейсть.

Секретарь Иванъ Солимани.

Начальникъ Стола Губернскій Секретарь Андржеевскій.

---

3 Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechney Opieki ogłasza, iż w niey będzie się przedawać przez aukcyą oddany na ewikcyą za ominienie terminu nieruchomy majątek Dombrowszczyzna zmarłego Podkomorzego Józefa Zabłockiego, położony Wileńskiey gubernii w Zawileyskim Pcie, w którym zapisanych do ostatniey 1816 r. rewizyi jest osobiście płci męzkiey 147 i żeńskiey 129 dusz, urodzonych po rewizyi płci męzkiey 61 i żeńskiey 79 dusz, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiem na niey zabudowaniem, oceniony podług 10ciolетniey proporcyi dochodu 69,446 rub. 70 kop. ass., we cztery miesiące od dnia poźnieyszego wydrukowania w St. Petérsburskich albo Moskiewskich gazetach ogłoszenia: do czego osobno naznaczone będą uprzednie terminy. Dnia 3 kwietnia 1829 r.

Непременный Членъ Коллежскій Ассесоръ и Кавалеръ Петръ Клейсть.

Секретарь И. Солимани.

Начальникъ Стола Губернскій Секретарь Андржеевскій.

uczyni, komportacyą dokumentów do 1 apry-

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO.

Chociaż uprzednio przez Prokuratoryą Massy Radziwiłłowskiey czynione wezwanie Jey wierzycieli dla wzajemnego w drodze dobrowolnych układów traktowania, już z powodu małolicznego zebrania się tychże Kredytorów, już dla wielu innych przyczyn, pożądanego nie wzięło skutku; zważając jednak 1) że postanowienie Komitetu Ministrów Naywyżey d. 7 lutego 1828 roku zatwierdzone, dozwala wchodzić w dobrowolne układy, nawet po ogłoszeniu Exdywizyi. 2) że samo to ogłoszenie, usuwaiąc już wiele przeszkod, ułatwić może następne traktowanie i naostatek: że zgromadzeni w Mińsku w nayznakomitszey liczbie należności swoich wierzyciele, uznawszy potrzebę przyjęcia ogólney w traktowaniu zasady, nie pojednokrotnie oświadczyli Pełnomocnikowi życzenie, powtórnego wezwania do zebrania się Wierzycieli Massy; w tym więc celu i nadziei, że przez dobrowolne układy zbliży się tak długo oczekiwany, a pożądany dla Hrabiów Wittgensteinów ich interessom koniec, uczynione zostały w Ich Imieniu zapewnienia wszelkich powolności, jakiey tylko stan Massy i położenie Jey uczynić dozwoliły i dozwolą; a Prokuratorya, odebrawszy osobne polecenie, ninieyszem ma honor upraszać wszelkiego tytułu Wierzycieli i Pretensorów Massy Radziwiłłowskiey, aby raczyli przybyć do Miasta Wilna na dzień 23 b. mca kwietnia w osobach swoich lub umocowanych Plenipotentów i tam zająć się z prowadzącemi interessa Massy, obmyśleniem środków mogących oddalić doprowadzenie do skutku Exdywizyi.

Józef Karczewski Zastępca Jeneralnego Prokuratora.

WILNO. W DRUKARNI A. MARCINOWSKIEGO.